

Tadeusz Rowiński

Granice rewizji w polskim procesie cywilnym

Palestra 7/2(62), 12-20

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Granice rewizji w polskim procesie cywilnym

Jednym z centralnych problemów, jakie wyłaniają się w związku z zaskarżaniem orzeczeń sądowych, jest problem granic rozpoznania sprawy przez sąd wyższej instancji.¹ Problem ten zasługuje na szczególną uwagę w tych procesach cywilnych, które zaskarżalność orzeczeń sądowych opierają na systemie środków o charakterze kontroli ograniczonej. Skoro bowiem rozpoznanie sprawy przez sąd wyższej instancji nie odbywa się już w zakresie, w jakim odbywało się przed sądem pierwszej instancji, to musi nasunąć się pytanie, jaki jest zakres rozpoznania sprawy przez sąd wyższej instancji.

Do środków odwoławczych o charakterze kontroli ograniczonej, gdzie poruszony problem ma szczególnie istotne znaczenie, zaliczana jest kasacja i rewizja. Jednakże zagadnienie zakresu rozpoznania sprawy przez sąd wyższej instancji inaczej przedstawia się w systemie kasacyjnym niż w systemie rewizyjnym. W kasacyjnym systemie zaskarżania orzeczeń sądowych — ze względu na to, że ogranicza on działalność sądu kontrolującego jedynie do sprawdzenia, czy nie nastąpiło naruszenie prawa — zagadnienie granic rozpoznania sprawy przez sąd kasacyjny występuje przede wszystkim jako problem oddzielenia faktu od prawa.² Określenie i wzajemne oddzielenie od siebie faktu i prawa decyduje już właściwie o granicach kontroli kasacyjnej oraz o możliwości zaskarżania orzeczeń sądowych w systemie kasacyjnym. W związku z tym w nauce procesu cywilnego wyraża się niewątpliwie słuszny pogląd, że cała zaskarżalność orzeczeń sądowych opiera się w zasadzie na wyżej wspomnianym rozróżnieniu i oddzieleniu od siebie faktu i prawa.³

Rewizja, aczkolwiek również ogranicza kontrolę sądu wyższej instancji, nie zamyka jej jednak tylko w granicach ściśle pojętej legalności. Sąd rewizyjny jest również uprawniony i zobowiązany do skontrolowania orzeczenia z punktu widzenia prawidłowości ustaleń faktycznych, jakie poczynił sąd pierwszej instancji. Nie wynika jednak z tego, aby problem oddzielenia od siebie faktu i prawa nie odgrywał również i tutaj swojej roli.⁴

Na określenie zakresu rozpoznania sprawy przez sąd wyższej instancji używa się w nauce i praktyce powszechnie przyjętego terminu „gra-

¹ Por. M. Waligórski: *Proces cywilny — Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 637.

² M. Waligórski: *Podstawy kasacyjne procesu cywilnego w świetle różnicy pomiędzy faktem i prawem*, Lwów 1936.

³ W. Siedlecki: *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959, s. 44.

⁴ W. Siedlecki: *Podstawy rewizji cywilnej*, jw.

nice" rozpoznania sprawy.⁵ Tak więc mówi się o granicach kasacji, o granicach apelacji czy granicach rewizji. Terminu „granice rewizji” używa się również w polskim procesie cywilnym.

Artykuł 379 k.p.c. stanowi: „Rozprawa odbywa się w granicach rewizji, jednakże strony mogą przytaczać nowe uzasadnienie podstaw rewizyjnych”. Pierwsze zagadnienie, jakie wyłania się w związku z treścią cytowanego przepisu, można sformułować w pytaniu, co mianowicie należy rozumieć przez „granice rewizji”. Odpowiedzi na postawione pytanie nie można udzielić od razu ze względu na to, że termin „granice rewizji” jest terminem wieloznacznym. O granicach rewizji można bowiem mówić aż w trojakim znaczeniu. Sens tego terminu zmienia się w zależności od tego, w jakim znaczeniu użyjemy wyrazu „rewizja”. Wyraz zaś ten może oznaczać albo czynność procesową strony, za pomocą której zaskarża ona orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo pismo procesowe zwane skargą rewizyjną, albo wreszcie samo postępowanie (rozprawę) wywołane wniesieniem owej skargi. Jeżeli słowa „rewizja” użyjemy w pierwszym z wymienionych znaczeń, to przez granice rewizji należy rozumieć granice możliwości zaskarżenia orzeczenia.⁶ Gdy zaś mówimy o granicach rewizji i mamy na myśli skargę rewizyjną strony, to wówczas termin „granice rewizji” oznacza granice odwołania się strony. Gdy wreszcie przez słowo „rewizja” rozumiemy postępowanie (rozprawę) przed sądem, to granice rewizji oznaczają granice rozpoznania sprawy.

Wobec tego że termin „granice rewizji” może mieć aż trzy różne znaczenia, powstaje pytanie, w jakim znaczeniu terminu tego używa ustawodawca w art. 379 k.p.c. Wydaje się, że termin „granice rewizji” użyty jest w tym artykule w znaczeniu granic odwołania. Taką odpowiedź na postawione pytanie uzyskamy, jeżeli dokonamy wykładni systematycznej przepisu przez porównanie go z przepisem zawartym w artykule następnym. Artykuł 380 § 2 k.p.c. stanowi bowiem, że „sąd rewizyjny nie jest związany granicami rewizji w sprawach o prawa niemajątkowe oraz o roszczenia majątkowe ze stosunków rodzinnych i stosunku pracy”. Otóż z zestawienia tego przepisu z art. 379 k.p.c., zgodnie z którym sąd rozpoznaje sprawę w „granicach rewizji”, wynika, że ustawodawca terminu „granice rewizji” używa w znaczeniu granic odwołania. Granice odwołania wskazują bowiem sądowi rewizyjnemu na zakres, w jakim ma być rozpoznana sprawa, czyli określają granice rozpoznania.⁷ Jeżeli ustawodawca w związku z tym mówi, że sąd nie jest związany granicami rewizji, to można to rozumieć jedynie w ten sposób, że sąd nie jest związany granicami odwołania. Inne rozumienie

⁵ Por. M. Cieślak: Podstawowe pojęcia dotyczące rewizji według k.p.k., Paestra nr 9 z 1960 roku, s. 40 oraz J. Waszczyński: Uwagi o granicach rewizji i granicach zarzutów rewizyjnych w procesie karnym, „Zeszyty Naukowe U. Ł. ”, seria I, zeszyt 6, s. 179.

⁶ Chodzi w szczególności o to, kto, kiedy i pod jakimi warunkami może zaskarżyć orzeczenie.

⁷ W związku z tym, że granice rewizji (granice odwołania) określają granice rozpoznania sprawy, mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, że nie ma potrzeby rozróżniania granic odwołania i granic rozpoznania sprawy. Potrzeba taka jednak w rzeczywistości istnieje dlatego, że granice, które określa strona

granic rewizji, o których mówi art. 379 k.p.c. (w znaczeniu granic rozpoznania sprawy, granic rozprawy), jest niemożliwe do przyjęcia; oznaczałoby ono po prostu, że sąd drugiej instancji w tych kategoriach spraw, które wymienia art. 380 § 2 k.p.c., władny jest rozpoznać sprawę w tych granicach, w jakich czyni to sąd pierwszej instancji.

Wniosek wyprowadzony z porównania art. 379 k.p.c. z art. 380 § 2 k.p.c. co do znaczenia terminu „granice rewizji” znajduje potwierdzenie w poglądach wyrażanych na ten temat w praktyce i teorii procesu cywilnego. Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna zajmują stanowisko, że granice rewizji określone są przez podstawy i wnioski rewizyjne⁸, a węc przez elementy stanowiące istotną część skargi rewizyjnej, w której strona wskazuje sądowi — za pomocą tych elementów — granice odwołania.

Powstaje w związku z tym pytanie, co to jest podstawa rewizyjna i wniosek rewizyjny, jaka jest funkcja tych dwóch elementów granic rewizji oraz ich wzajemny stosunek do siebie.

Podstawę rewizyjną można określić inaczej mianem powodu rewizyjnego albo przyczyny rewizyjnej. Podstawy rewizyjne określone są w ustawie procesowej przez ustawodawcę. Stanowią je przede wszystkim pewne uchybienia, to jest błędy, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji przy wydaniu orzeczenia (*errores in iudicando*) lub też w toku postępowania (*errores in procedendo*).⁹ Jednakże nie tylko uchybienia, których dopuścił się sąd pierwszej instancji, mogą stanowić przyczynę rewizyjną zaskarżenia orzeczenia. Na podstawie art. 18 ustawy z dn. 20.VII.1950 r. strony mogą powoływać w rewizji nowe fakty i dowody, których nie mogły powołać przed sądem pierwszej instancji. Wniosek strony o przeprowadzenie nowych dowodów może stanowić samodzielną podstawę rewizyjną.¹⁰

Skoro nie tylko błędy sądu niższej instancji mogą być przyczyną rewizji, to nie można określić podstawy rewizyjnej jako uchybienia sądu pierwszej instancji. Należy znaleźć określenie ogólne, które by obejmowało uchybienia sądowe, ale nie ograniczało się do nich. Dlatego też wydaje się, że podstawę rewizyjną można określić jako każdą przewidzianą przez kodeks postępowania cywilnego okoliczność, zaszłą przed wydaniem orzeczenia, w czasie jego wydania lub też po wydaniu, po-

w skardce rewizyjnej, mogą się wprawdzie zbiegać z tymi granicami, w jakich będzie rozpoznana sprawa (jest to nawet zasadą), ale w wielu wypadkach nie będą one zbędne. Ma to miejsce zawsze wtedy, gdy sąd na podstawie wyraźnego przepisu ustawy wychodzi poza granice odwołania.

⁸ Orzec. Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów, C 231/53, Nowe Prawo 1953, nr 8—9 oraz W. Siedlecki: Postępowanie cywilne — Część szczegółowa, Warszawa 1959, s. 232.

⁹ Problematyka błędów, jakich może się dopuścić sąd pierwszej instancji, została obszernie omówiona w książce M. Waligórskiego: Podstawy kasacyjne procesu cywilnego w świetle różnicy między faktem a prawem, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1936, s. 67 i nast., jak również w książce W. Siedleckiego: Podstawy rewizji cywilnej, Warszawa 1959, s. 43 i nast., gdzie autor rozważa to zagadnienie również na tle oddzielenia faktu od prawa.

¹⁰ Orzec. S. N. C 423/51, ZO z 1952 r., poz. 21, jak również orzec. S. N. C 2182/52, OSN z 1954 r., poz. 20. Stanowisko to aprobuje doktryna (por. W. Siedlecki: cyt. wyżej monografia, s. 177).

wodującą konieczność uchylenia lub zmiany orzeczenia sądu niższej instancji.

W związku z takim określeniem podstawy rewizyjnej może nasunąć się jednak wątpliwość, czy kodeks postępowania cywilnego trafnie posługuje się na oznaczenie tych okoliczności, na których strona opiera swoją skargę rewizyjną, terminem „podstawa rewizyjna”. Strona zgodnie z art. 372 k.p.c. musi wprawdzie podać w rewizji te okoliczności, które uważa za podstawy rewizyjne, ale nie są to zawsze rzeczywiste podstawy rewizyjne. O tym, czy powołana przez stronę w charakterze podstawy okoliczność jest istotnie podstawą, orzeka sąd drugiej instancji po przeprowadzeniu postępowania. Natomiast na oznaczenie tego, co strona podaje w swojej skardze, bardziej właściwym określeniem byłoby niewątpliwie określenie „zarzuty rewizyjne”. One właśnie stanowią omawiany obecnie element granic rewizji (granic odwołania).¹¹ Nie można się wprawdzie dopatrywać różnicy, jeśli chodzi o treść pojęciową, między zarzutami a podstawami rewizyjnymi. Treść pojęciowa jest bowiem ta sama. Różnica jednak między tym, co strona przytacza w rewizji, a podstawami rewizyjnymi, które powodują rzeczywistą konieczność uchylenia bądź zmiany orzeczenia, niewątpliwie istnieje.¹²

Zarzuty rewizyjne mogą się przekształcić w podstawy rewizyjne w toku postępowania wtedy, gdy okażą się słuszne; w przeciwnym razie pozostaną tylko zarzutami.

Przytaczane przez stronę podstawy rewizyjne wskazują sądowi drugiej instancji te okoliczności, które mają być przedmiotem kontroli. Podstawy rewizyjne hipotetyczne wskazują więc ostatecznie na treść kontroli sądu rewizyjnego.

Drugim zasadniczym elementem granic rewizji są wnioski rewizyjne. O ile podstawy rewizyjne wskazują sądowi na treść kontroli, jaką ma on przeprowadzić, o tyle wnioski rewizyjne wskazują na zakres tej kontroli. We wniosku rewizyjnym bowiem strona żąda uchylenia bądź zmiany orzeczenia w całości lub w części.

Tak pojęte granice rewizji określają zakres rozpoznania sprawy (zakres rozprawy), czyli określają granice kognicji sądu rewizyjnego.

Czynności sądu rewizyjnego podejmowane w czasie rozprawy nie wyczerpują się jednak w samej tylko kontroli orzeczenia, to jest w sprawdzeniu tego stanu, jaki istnieje, z tym stanem, jaki powinien istnieć, ale obejmują nadto i orzekanie. Kontrola i orzekanie są ze sobą bardzo ściśle związane. Te dwa rodzaje czynności sądu pozostają ze sobą w takim samym ścisłym związku i stosunku jak podstawy i wnioski rewizyjne.¹³ Granice rewizji muszą więc wskazywać nie tylko na zakres

¹¹ K.p.k. używa prawidłowego określenia na oznaczenie tych okoliczności, które mogą być powodem rewizji, nazywając je właśnie mianem „zarzutów rewizyjnych”.

¹² Por. L. Hochberg: Uwagi o rewizji w przyszłym k.p.k., Nowe Prawo nr 7—8 z 1954 r., s. 92. Zdaniem tego autora podstawę rewizyjną stanowi sam fakt naruszenia np. prawa materialnego lub fakt błędnej oceny okoliczności faktycznych, a jeśli chodzi o zarzuty, to są to poszczególne okoliczności ilustrujące podstawy rewizyjne.

¹³ Związek, jaki powinien zachodzić między podstawami rewizyjnymi a wnioskami, ma jednocześnie charakter związku logicznego i przyczynowego. Rodzaj wniosku uzależniony jest bowiem od rodzaju przytoczonej podstawy rewizyjnej.

kontroli sądu rewizyjnego, ale też i na zakres orzekania tego sądu. Istotnie, granice rewizji spełniają również i tę funkcję, czyniąc to właśnie za pomocą wniosków rewizyjnych. We wniosku rewizyjnym bowiem strona wskazuje nie tylko część zaskarżonego orzeczenia, o której skontrolowanie jej chodzi, ale zarazem treść orzeczenia, jakie wydać ma sąd wyższej instancji. We wniosku rewizyjnym strona żąda więc uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. Wniosek rewizyjny wskazuje nie tylko na zakres kontroli zaskarżonego orzeczenia, ale i na zakres orzekania sądu rewizyjnego, który jest zresztą bardzo ściśle związany z zakresem przeprowadzanej kontroli.

Z faktu, że sąd jest związany granicami rewizji, wynikają bardzo istotne konsekwencje dla sądu i dla stron procesowych. Przede wszystkim więc ta część orzeczenia, która nie jest objęta granicami rewizji, uprawomocnia się — jako część nie zaskarżona — i nie podlega kontroli sądu rewizyjnego. W związku z tym orzeczenie w tej części nie może już ulec zmianie i w tym zakresie następuje pewność oraz stabilizacja w stosunkach prawnych między stronami. Jest to bardzo poważna konsekwencja określenia granic rewizji, wskazująca na to, że cel procesu został już częściowo osiągnięty z punktu widzenia interesów stron i z punktu widzenia interesów wymiaru sprawiedliwości.

Zakreślenie granic rewizji wywołuje jednak jeszcze inny bardzo istotny skutek. Skutkiem określenia granic rewizji jest mianowicie zakaz pogorszenia sytuacji strony odwołującej się, jeżeli druga strona nie wniosła rewizji; wynika więc stąd tzw. zakaz *reformationis in peius*. Zakaz ten, aczkolwiek nie jest wyraźnie sformułowany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, obowiązuje w polskim procesie cywilnym¹⁴ i należy go w związku z tym wyprowadzić właśnie z art. 379

Związek, o jakim mowa, nie będzie miał charakteru logicznego, jeżeli strona zarzuca np. nieważność postępowania i wnosi jednocześnie o zmianę orzeczenia w systemie rewizyjnym, gdzie sąd drugiej instancji może orzekać co do istoty sprawy wówczas, gdy naruszone zostały przepisy prawa materialnego. Wniosek strony jest jednocześnie sądem strony wnoszącej skargę rewizyjną (zdaniem), że skutek sformułowany w tym wniosku istotnie wypływa z przytoczonych przez nią podstaw rewizyjnych. Jeżeli pojęcie wniosku rozpatrujemy z tego logicznego punktu widzenia, to stosunek podstawy rewizyjnej do wniosku rewizyjnego przedstawia się tak jak stosunek przesłanki mniejszej do przesłanki większej. Przesłankę większą stanowi treść normy prawnej, np. przepisu, że jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna, to zachodzi nieważność postępowania, przesłankę mniejszą zaś wyrażone sądem wartościującym zapatrywanie strony, że w konkretnym wypadku zachodzi nieważność postępowania, ponieważ droga sądowa była niedopuszczalna, w związku więc z tym należy pozew odrzucić i zaskarżone orzeczenie uchylić. Wniosek rewizyjny jest zatem wynikiem sylogizmu. Rewizja strony jest tylko wtedy uzasadniona, gdy treść wniosku ze skargi zbieżna jest z treścią wniosku wyprowadzonego przez sąd.

¹⁴ M. Waligórski: Srodki odwoławcze k.p.c. w oświetleniu Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa 1933, s. 28; W. Siedlecki: Postępowanie cywilne — Część szczegółowa, Warszawa 1959, s. 236 oraz tegoż Autora: Zasady wyrokowania w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1957, s. 84 i Podstawy rewizji cywilnej, Warszawa 1959, s. 150; B. Dobrzański: Rewizja w postępowaniu cywilnym, Nowe Prawo nr 9 z 1954 roku, s. 12; Z. Resich: Głosa do orzeczenia S. N. z dnia 15.I.1960 roku III Cr 2156/59 OSPiKA nr 2/60, s. 566; E. Wengerek: Przegląd orzecznictwa S. N., Nowe Prawo nr 7—8/61, s. 925.

ustawy procesowej, który ustala zasadę, że rozpoznanie sprawy odbywa się w granicach rewizji. Z granic rewizji wynika bowiem kierunek rewizji, określony przez osobę wnoszącą skargę rewizyjną. Kierunek ten określony jest przez ten element granic rewizji, który nazywamy wnioskami rewizyjnymi, a decyduje o nim stosunek rewizji do interesów procesowych stron¹⁵. Jeżeli druga strona nie wniosła środka odwoławczego, to sąd rewizyjny nie może pogorszyć położenia odwołującego się, gdyż związany jest nadanym przez niego postępowaniu odwoławczemu kierunkiem rewizji. Kierunek ten nie zawsze musi być korzystny dla odwołującego się¹⁶. Nie jest to zresztą konieczne do tego, by uzasadnić pogląd o mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius* w polskim procesie cywilnym. Przez zmianę na gorsze objętą wspomnianym zakazem należy bowiem rozumieć jedynie taką zmianę, która zostaje dokonana przez sąd z urzędu, a więc wbrew woli skarżącego.

Ten skutek zakreszenia przez stronę granic rewizji, o którym ostatnio była mowa, ma bardzo istotne znaczenie nie tylko dla stron procesowych, ale przede wszystkim dla praktyki prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Eliminując bowiem obawy stron związane z perspektywą pogorszenia swojej sytuacji przez zaskarżenie orzeczenia, zakaz zmiany na gorsze przeciwdziała tym samym uprawomocnianiu się społecznie szkodliwych orzeczeń sądowych¹⁷. W tym interesie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości należy się przede wszystkim dopatrywać, w procesie typu socjalistycznego, motywów skłaniających do przestrzegania owego zakazu w procesie cywilnym.

Artykuł 379 k.p.c., mówiąc o tym, że sąd rozpoznaje sprawę w granicach rewizji, robi z tego niewątpliwie zasadę w procesie cywilnym. Zasada ta jednak, tak jak każda zresztą zasada, nie jest wolna od pewnych wyjątków. Zgodnie bowiem z obowiązującymi przepisami sąd wyższej instancji może wyjść poza granice rewizji (granice odwołania) bądź ze względu na charakter uchybień, jakich dopuścił się sąd wyższej instancji, bądź też ze względu na charakter sprawy, bądź wreszcie ze względu na rodzaj współuczestnictwa, jakie zachodzi między skarżącym a osobami, które orzeczenia nie zaskarżyły.

Jeżeli chodzi o pierwszy wypadek rozpoznania sprawy poza granicami rewizji, uregulowany w art. 380 § 1 k.p.c., to aczkolwiek ustawodawca zastrzega się w tym przepisie, że gdy sąd rewizyjny bierze

¹⁵ M. Cieślak: *juw.*, s. 30.

¹⁶ Zagadnienie żądania zmiany orzeczenia na swoją niekorzyść łączy się z pojęciem tzw. *gravamen*. *Gravamen*, tj. niesłuszna i krzywdząca dla skarżącego różnica pomiędzy jego żądaniem z pozwu a zaskarżonym orzeczeniem, uważana była w dotychczasowej praktyce i teorii procesu cywilnego za warunek dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia. Sąd Najwyższy uznał, że w pewnych wypadkach strona może mieć jednak interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia uwzględniającego w całości zgłoszone przez nią żądanie (por. orzec. S. N. z dnia 9.IV.1953 roku, Nowe Prawo nr 5 z 1954 roku, s. 168). To stanowisko praktyki zaaprobowane zostało przez doktrynę procesu cywilnego w Polsce (por. J. Jodłowski i W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne — Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 416 oraz W. Berutowicz: *Zasadana dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 186).

¹⁷ Por. W. Siedlecki: *Zasady wyrokowania w polskim procesie cywilnym*, *juw.*, s. 84 in fine.

z urzędu pod uwagę pewne wymienione w tym przepisie uchybienia, to mimo to rozpoznaje sprawę w granicach rewizji — w istocie należy jednak, wydaje się, przyjąć, że w tym wypadku sąd wykracza poza granice rewizji. Nie powinno bowiem chyba ulegać wątpliwości, że skoro sąd rewizyjny uwzględni takie uchybienia, których strona nie powołała w swej skardze rewizyjnej, to tym samym wykracza poza ten element granic rewizji, który stanowią podstawy rewizyjne. Podstawy rewizyjne nie powołane przez stronę w skardze rewizyjnej mogą być jednak uwzględnione jedynie w zakresie tej części orzeczenia, która wskazana została we wniosku rewizyjnym¹⁸. Przy rozpoznawaniu bowiem sprawy na podstawie art. 380 § 1 k.p.c. sąd rewizyjny związany jest wnioskami rewizyjnymi. Wykroczenie poza granice rewizji w omawianym wypadku ma więc jak gdyby charakter częściowy, skoro sąd związany jest w dalszym ciągu tym bardzo istotnym elementem granic rewizji, jaki stanowią wnioski. Można powiedzieć, że rozpoznając sprawę w trybie art. 380 § 1 k.p.c., sąd wykracza poza granice podstaw rewizyjnych w granicach wniosków rewizyjnych.

Inaczej już jednak przedstawia się sytuacja, gdy sąd wychodzi poza granice rewizji ze względu na charakter sprawy. Zgodnie bowiem z art. 380 § 2 k.p.c. w sprawach o prawa niemajątkowe oraz o roszczenia majątkowe ze stosunków rodzinnych i stosunku pracy sąd „nie jest związany granicami rewizji”. Już na pierwszy rzut oka można zauważyć, że art. 380 § 2 k.p.c. daje sądowi rewizyjnemu znacznie szersze prerogatywy w zakresie rozpoznania sprawy niż poprzednio omówiony przepis. To określenie ustawy, że sąd nie jest związany granicami rewizji, należy niewątpliwie rozumieć w ten sposób, iż sąd nie jest związany ani granicami podstaw, ani granicami wniosków rewizyjnych¹⁹, skoro przez granice rewizji rozumiemy i podstawy, i wnioski rewizyjne.

W związku z takimi uprawnieniami sądu rewizyjnego powstają dwa istotne zagadnienia, a mianowicie, czy w tych kategoriach spraw, jakie wymienia art. 380 § 2 k.p.c., sąd jest związany zakazem *reformationis in peius*, a następnie — czy w sprawach tych orzeczenie, zaskarżone przez stronę jedynie w części, pozostaje w całości nieprawomocne. Wydaje się, że na oba postawione zagadnienia należy udzielić odpowiedzi przeczącej.

Weźmy pod uwagę przede wszystkim pierwszy z postawionych problemów. Artykuł 380 § 2 k.p.c. nie dezawuuje niewątpliwie wniosku o mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius* w tych kategoriach spraw, jakie są w nim wymienione. Podobnie bowiem jak art. 379 k.p.c. jest odpowiednikiem art. 329 § 1 k.p.c., tak samo art. 380 § 2 k.p.c. jest takimiż odpowiednikiem art. 329 § 2 k.p.c.²⁰ W postępowaniu więc rewizyjnym art. 380 § 2 k.p.c. zwalnia sąd od związania granicami rewizji.

¹⁸ Por. W. Siedlecki: Postępowanie cywilne, jw., s. 232.

¹⁹ Orzeczenie S. N. C 231/53, Nowe Prawo nr 8—9 z 1953 r. Na takim stanowisku stoi też M. Waligórski, który mówi, że art. 380 § 2 k.p.c. (obecna numeracja) uchyla jakiegokolwiek wiązanie sądu rewizyjnego granicami rewizji (por. M. Waligórski: Rewizja cywilna według projektu znowelizowanego k.p.c., s. 59).

²⁰ Aktualny projekt k.p.c. PRL stoi również na gruncie takiej analogii, skoro stanowi, że sąd rewizyjny nie jest związany wnioskami rewizyjnymi w sprawach, w których sąd pierwszej instancji nie jest związany żądaniem stron.

ale jedynie na korzyść skarżącego.²¹ Przepis ten pozwala zatem jedynie na dokonanie *reformatio in melius* w tych kategoriach spraw, jakie są w nim wymienione, i na tym właśnie polega jego sens. To, że sąd nie jest związany granicami rewizji, nie oznacza natomiast, że może on dokonać *reformatio in peius*. Takie uprawnienie musiałoby *expressis verbis* wynikać z przepisów k.p.c.²², wprowadzenie go więc do procesu byłoby niewątpliwie zbyt ryzykowne.²³

Jeśli chodzi o drugą z poruszonych kwestii, to również należy stwierdzić, że orzeczenie wydane w sprawach wymienionych w art. 380 § 2 k.p.c., zaskarżone przez stronę jedynie w części, pozostaje w całości nieprawomocne. Wszelkie bowiem konstrukcje orzeczenia prawomocnego i mimo to wzruszalnego przez sąd rewizyjny w trybie zwykłym²⁴ muszą budzić zasadnicze zastrzeżenia i są nie do przyjęcia na tle obowiązujących przepisów²⁵. W trybie zwykłym sąd rewizyjny może poddawać swej kontroli jedynie orzeczenia nieprawomocne. Zasadę tę należy uznać za bezkompromisową. Znajduje ona mocne oparcie w przepisach ustawy procesowej, w szczególności w art. 366 k.p.c., który stanowi przecieź, że „orzeczenie prawomocne obowiązuje nie tylko strony i sąd, który je wydał, ale również inne sądy i urzędy Rzeczypospolitej”. Ten aspekt prawomocności orzeczenia, wyrażający się w zakazie jego zmiany, nie może być pominięty w polskim procesie cywilnym przy prawomocności orzeczenia. Dlatego też należy uznać, że skoro sąd rewizyjny uprawniony jest do kontroli orzeczenia w całości, to orzeczenie to w całości pozostaje nieprawomocne. Fakt zaś niezaskarżenia orzeczenia przez stronę oznacza tylko prekluzję przysługującego jej prawa zaskarżenia tego orzeczenia.²⁶

Sąd rewizyjny uprawniony jest wreszcie do rozpoznania sprawy w stosunku do osób, które orzeczenia nie zaskarżyły, jeżeli między skarżącym a tymi osobami zachodzi stosunek współuczestnictwa materialnego. W omawianym obecnie wypadku sąd drugiej instancji wykracza więc poza podmiotowe granice rewizji. Jeżeli chodzi o zagadnienie ewentualnego pogorszenia sytuacji tej osoby, w stosunku do której sąd rozpoznaje sprawę z urzędu (bo wniosków rewizyjnych w ogóle nie ma), to jest on związany wnioskami rewizyjnymi skarżącego. Przesłanką bowiem zastosowania art. 381 k.p.c. w stosunku do osób nie wno-

²¹ Por. W. Siedlecki: Postępowanie cywilne, jw., s. 236 oraz orzeczenie S. N. I C 1882, Nowe Prawo nr 12 z 1953 roku.

²² Por. S. Śliwiński: Proces karny — Przebieg procesu karnego, Warszawa 1949, s. 106. S. Śliwiński stwierdza, że zakaz *reformationis in peius* nie musi być wyraźnie ustanowiony w przepisach ustawy procesowej. Jeżeli przepisy ustawy zakaz taki wyraźnie formułują, to celem ich jest najczęściej nie jego ustanowienie, lecz ograniczenie.

²³ Por. W. Siedlecki: Zasady wyrokowania w polskim procesie cywilnym, jw., s. 84 in fine.

²⁴ Por. uchwałę całej Izby Cywilnej z dnia 16.II.1959 r., OSPiKA nr 12 z 1959 roku, s. 678.

²⁵ W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa S. N., Państwo i Prawo nr 6 z 1960 roku, s. 928 oraz T. Rowiński: Glosa do cytowanej wyżej uchwały S. N., Państwo i Prawo nr 8—9 z 1960 roku, s. 445.

²⁶ M. Waligórski: Glosa do orzeczenia S. N. C 1544/49, Państwo i Prawo nr 10 z 1950 roku.

szących środka odwoławczego jest uchylenie lub zmiana orzeczenia wobec osób, które wniosły rewizję.²⁷ Jeżeli zaś sąd związany jest zakazem *reformationis in peius* wobec tych osób, to tym samym musi on być związany owym zakazem także w stosunku do osób, które orzeczenia nie zaskarżyły. Orzeczenie bowiem zarówno w stosunku do tych osób, które wniosły środek odwoławczy, jak i w stosunku do tych osób, które środka odwoławczego nie wniosły, musi być jednakowe. Jest to celem art. 381 k.p.c.

W rozważanym obecnie wypadku aktualny jest jednak problem prawomocności orzeczenia w części rozpoznawanej z urzędu przez sąd drugiej instancji. Problem ten stał się przedmiotem kontrowersji pomiędzy orzecznictwem S.N.²⁸ a doktryną, która zajęła kategoryczne stanowisko, że orzeczenie w tej części — mimo niezaskarżenia go przez współuczestnika materialnego — pozostaje nieprawomocne.²⁹ Stanowisko to należy uznać za jedynie trafne na tle przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Przemawiają za nim te wszystkie względy, które zostały już powołane poprzednio przy omawianiu art. 380 § 2 k.p.c.

²⁷ J. Krajewski: Prawa i obowiązki sądu rewizyjnego w świetle art. 381 k.p.c., Nowe Prawo nr 7—8 z 1958 roku.

²⁸ Poprzednio cytowana uchwała Całej Izby Cywilnej S. N.

²⁹ W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa S. N., jw.